

## Część I

### SPOŁECZNE PROGI TRANSFORMACJI

„By zapewnić sobie zaufanie i pozycję jako kupiec, dbałem o to, by nie tylko być naprawdę pracowitym i oszczędnym, ale i o to, by nie dawać jakichkolwiek pozorów, że może być przeciwnie. Ubierałem się zwyczajnie; nie widziano mnie nigdy w jakichś lokalach rozrywkowych. Nie łowiłem ryb ani nie polowałem; książka, przyznać należy, odwoziła mnie czasem od pracy, ale to miało miejsce rzadko, w ukryciu, i nie wywoływało skandalu. A na to, żeby okazać, że nie wstydzę się swojej pracy, woziłem czasem na taczce poprzez ulice papier, który nabyłem w składach. Toteż kupcy, którzy importowali materiały piśmienne, widząc, że jestem szanowanym, pracowitym młodym człowiekiem, który płaci regularnie za to, co kupił, i któremu się powodzi, dbali o mnie jako o klienta; inni proponowali mi dostarczanie książek i tak szło mi jak po maśle”.

*Benjamin Franklin*

*Jolanta Kulpińska*

**UNIWERSALNE I SPECYFICZNE PROBLEMY  
PROCESÓW PRZEMIAN W EUROPIE ŚRODKOWEJ  
W POSZUKIWANIU MODELU**

**1. UWAGI WSTĘPNE**

Celem artykułu jest przedstawienie problemów i pytań, jakie są przedmiotem dyskusji badaczy procesu transformacji. Poszukiwanie modelu dla każdego kraju lub grupy krajów opiera się na jakichś kryteriach i typologiach, i o nich właśnie chce się powiedzieć.

Konstruowanie modelu transformacji wiąże się bezpośrednio z przedstawieniem charakterystyki całościowej danego społeczeństwa, w którym poszukuje się jego specyficznych cech, odróżniających od innych krajów. Popularnym wśród naukowców jest opracowanie właśnie takiej charakterystyki jako tła badania konkretnego problemu w perspektywie porównań międzynarodowych.

Jest to opis warunków zewnętrznych danego problemu (obszaru) badawczego. Dotyczy on zazwyczaj przedstawienia rozwiązań instytucjonalnych (politycznych, ekonomicznych) oraz elementów kultury, zwłaszcza systemu wartości. Selekcja owych zmiennych otoczenia wobec badanego problemu wynika z hipotetycznych zależności funkcjonalnych. Sądzi się, że w międzynarodowych badaniach różnice lub podobieństwa między państwami w danej kwestii są skutkiem oddziaływania różnych konfiguracji owych zmiennych otoczenia. Porównania dotyczą zatem efektu socjetalnego. Powołuję się tu na podejście zastosowane przez badaczy z Aix-en-Provence (M. Maurice, F. Sellier, J. Silvestre)<sup>1</sup>. *Societal effect approach* okazuje się szczególnie przydatne, kiedy stosuje się metodę studium przypadku, tj. kiedy jednostką badania jest jedna lub kilka organizacji, grup, zjawisk społecznych. Właściwie analiza efektu socjetalnego to coś więcej niż opis całościowy – wybór zmiennych jest tu wynikiem pogłębionej analizy relacji między różnymi segmentami życia społecznego. Dostarcza on ogólnej informacji o społecznym

---

<sup>1</sup> Zob. M. Maurice, *Méthode comparative et analyse societale*, „Sociologie du travail” 1989, n° 2.

i instytucjonalnym kontekście, w jakim znajduje się rzeczywisty obiekt badań. Pozwala zrozumieć występujące różnice lub podobieństwa, służy pomocą w poszukiwaniu wyjaśnienia. Oczywiście dobór elementów tego opisu jest związany z zasadniczym tematem badania, jednak jego funkcją jest raczej ogólna orientacja międzynarodowego zespołu badawczego niż dane dla hipotetycznego wyjaśnienia może on wskazać także na stan wiedzy w odniesieniu do poszczególnych elementów opisu.

Jeszcze innym sposobem przedstawienia kontekstu socjetalnego jest tzw. całościowa charakterystyka społeczeństwa. W ostatnio opublikowanej książce A. Podgórecki tak przedstawia to podejście:

Właściwego przedmiotu **adekwatnych** dociekań socjologicznych nie stanowią małe czy wielkie grupy społeczne, obiektem takim musi być społeczeństwo jako całość. Ponieważ kontekst społeczny poszczególnych zbiorowości jest inny i zajmują one różne pozycje w ramach struktury społecznej, tym co określa i kształtuje ich kompozycję, dynamikę, ideologię i „wewnętrzne życie” jest społeczeństwo globalne [...]².

Każde społeczeństwo globalne ma unikatowe cechy. Ich wyjaśnienie wymaga uwzględnienia różnych teorii. A. Podgórecki poszukuje swoistych cech społeczeństwa polskiego w jego historii i żywiołowych procesach, kształtujących określone struktury i postawy. Ich dobór wydaje się tyleż trafny, co wzbudzający sprzeciw. Tak zapewne bywa z opisem całościowym danego społeczeństwa. Decydująca wydaje się obok wiedzy socjologicznej wyobraźnia. Pozwala ona na wybór właśnie tych cech swoistych, które odróżniają społeczeństwo polskie od czeskiego czy francuskiego i decydują o jego trwałości oraz tożsamości. Schemat opisu całościowego uwzględnia podstawowe sfery życia społecznego traktowane jako względnie uniwersalne – gospodarka, polityka, struktura społeczna, wartości i postawy, itp.

W literaturze ostatnich lat zwracają uwagę opracowania syntetyzujące wyniki badań o charakterze „raportu o stanie państwa i społeczeństwa”. Są one nastawione na przedstawienie przebiegu transformacji, a także wskazują na bariery i sprzeczności tego procesu. W Polsce ukazały się np. w 1993 i 1994 r. opracowania zbiorowe Instytutu Filozofii Socjologii oraz Instytutu Studiów Politycznych PAN, a także analogiczne opracowania ekonomiczne.

## 2. TEMPO ZMIAN I ZMIENNOŚĆ OCEN

Upływa już, a może zaledwie 7 lat od „jesieni ludów”. W tym czasie nastąpiło wiele zmian. W zależności od opcji politycznej lub teoretycznej mówi się o radykalnej zmianie lub o rewolucji. W obu przypadkach podkreśla się zerwanie z przeszłością. Stąd też używa się takich określeń,

² Zob. A. Podgórecki, *Spoleczeństwo polskie*, WSP, Rzeszów 1995, s. 110.

jak: „okres postkomunistyczny”, „posttotalitarny” czy „postmonocentryczny”. To ostatnie określenie, zawarte w tytule książki pod red. M. Ziółkowskiego, podkreśla neutralność ideologiczną<sup>3</sup>.

W większości krajów Europy Środkowej w ciągu 6 lat nastąpiły zmiany władzy ustawodawczej i wykonawczej. W kilku państwach (Polska, Węgry, Litwa) w 1993/1994 r. rządy objęły partie, które traktuje się jako przedłużenie dawnych partii rządzących, zwłaszcza partii komunistycznych. Jest przedmiotem kontrowersji politycznych czy nastąpiła w ten sposób „aksamitna restauracja” (A. Michnik), czy ma to wyraz nostalgii za starym systemem bądź wyraz rozczarowania i „ucieczki od wolności”, czy że koszty zmian okazały się zbyt duże (a zatem należy spowolnić transformację dostosowując ją do społecznej wytrzymałości). Wspominam o tych problemach i kontrowersjach przede wszystkim po to, aby pokazać znaczenie czynnika czasu i tempa zmian, kiedy nierównomiernie przeplatają się zerwania i kontynuacje. Wydawałoby się, że „przechylenie na lewo” na Węgrzech i w Polsce ma podobny charakter, wynikający z wysokich kosztów społecznych zmian. Bardziej pogłębione badania pokazują, że sprawa jest bardziej złożona i że na Węgrzech wśród przyczyn zwycięstwa tzw. lewicy znajdują się głównie względy ekonomiczne, w Polsce zaś – względy społeczno-kulturowe (w tym rola Kościoła)<sup>4</sup>. Posłużyłam się tym przykładem, aby pokazać, jak porównawczo analizuje się zachodzące procesy i jak ważne jest uleganie stereotypowym uogólnieniom.

Mówi się czasem, że w krajach Europy Środkowej i Wschodniej obserwuje się rosnące różnicowanie. Być może takie są skutki samego przebiegu transformacji. Zdaniem wielu badaczy, różnice między krajami Europy Środkowej w końcu lat osiemdziesiątych były znaczne i one właśnie decydują o zróżnicowaniu procesu transformacji<sup>5</sup>.

Odczucie charakteru i tempa zmian jest inne w przypadku spraw publicznych – ustrojowych niż w odniesieniu do spraw prywatnych – codziennego życia jednostek czy rodzin. Jednak rozbieżność ocen jest tu zdumiewająca: większość respondentów w sondażu CBOS-u uważa, że w ich życiu, a nawet w pracy nie ma zmian. Jest to zapewne wyraz ich rozczarowania i niespełnionych nadziei, lęków i niepewności jakich teraz doświadczają.

Tempo zmian (lub ich brak) jest nie tylko przeżyciem osobistym, znajduje też odzwierciedlenie w literaturze komentującej transformację. Wraz z postępem zmian dezaktualizują się pierwsze interpretacje.

<sup>3</sup> Zob. M. Ziółkowski (red.), *Polacy wobec ladu postmonocentrycznego*, ISP PAN, Warszawa 1993.

<sup>4</sup> R. Markowski, G. Toka, *Left Turn in Poland and Hungary Five Years After the Collapse of Communism*, „Sisyphus. Social Studies” 1995, Vol. 9.

<sup>5</sup> Por. m. in. P. Sztompka, *Dilemmas of the Great Transformation*, „Sisyphus. Social Studies” 1992, Vol. 2 2(7).

Ciągle zachowują wartość niektóre bardziej teoretyczne diagnozy, więcej wśród nich jest świadectwem swego czasu. Jako przykład niech posłuży dyskusja z lat 1991/1992 czy zmiany w Europie Środkowej i Wschodniej należy nazwać *transition*, czy *transformation*. *Transition* miałoby określać zdecydowane i celowe zmiany, kiedy znany jest moment i charakter mety. *Transformation* jest terminem bardziej adekwatnym do określenia procesów chaotycznych, hybrydowych, nieprzejrzystych i bezkształtnych, a takie właśnie dominują.

Może bardziej politycy i publicyści niż socjologowie uważali u progu okresu transformacji, że odrzucenie starego reżimu jest powszechne i tak silne, iż zmiana polityczna pociągnie za sobą **automatycznie** akceptację nowego ładu.

Zmiany instytucjonalne, zgodne z dążeniem do gospodarki rynkowej i demokratycznego państwa, miałyby równie automatycznie wywołać zmiany zachowań, nawyków i mentalności. Oznaki, że tak nie jest, traktowano jako wyraz niedojrzałości lub swoistego zepsucia moralno-społecznego, w najlepszym razie jak to nazwał P. Sztompka *morning after*<sup>6</sup>. Ten ton w wyjaśnieniach wyników sondaży z lat 1991/1992 stopniowo ustąpił lepiej argumentowanym koncepcjom artikulacji interesów, przekształcenia struktur, konfliktów społecznych charakterystycznych dla okresu transformacji. Ciekawym doświadczeniem badawczym jest sytuacja byłego NRD. Po entuzjastycznie przyjętej unifikacji zmiana instytucji była „prosta”, przeniesiono je w stanie gotowym. Jednak zmiany *habitus*, zderzenie oczekiwań i realiów, różnice kulturowe okazały się większe niż się spodziewano. Być może wszyscy zbyt niecierpliwi traktują przy tym każdą trudność i przejaw nieprzystosowania jako skutek transformacji bądź też jako objaw kryzysu transformacji.

Uwagi dotyczące czasu, tempa i periodyzacji zmian mają raczej ogólny charakter. Jednakże zróżnicowanie i nierównomierność transformacji w różnych krajach Europy Środkowej i Wschodniej są powszechnie stwierdzane. Kryteria tej oceny dotyczą stanu gospodarki bądź prywatyzacji oraz systemu politycznego. Wymiar społeczny i psychospołeczny odgrywa w ocenie rolę drugorzędną, ewentualnie jest ujmowany w kategoriach obciążeń, jako źródło oporu i inercji.

### 3. TRANSFORMACJA I JEJ SPOŁECZNI AKTORZY

Panuje zgoda co do ogólnej charakterystyki transformacji. Składają się na nią następujące procesy:

- demokratyzacja państwa;
- mechanizmy gospodarki rynkowej;

<sup>6</sup> Tamże.

– budowa społeczeństwa obywatelskiego (prawa człowieka, ruchy społeczne).

Zdaniem B. Góralczyka<sup>7</sup>, należy wyróżnić pięć procesów transformacji:

- demokratyzacja (państwo prawa, społeczeństwo obywatelskie);
- urynkowanie (modernizacja ekonomiczna, otwartość rynku);
- *nation building* (społeczeństwo otwarte);
- nowe otoczenie międzynarodowe (suwerenność i związki z Europą);
- rewolucja mentalna jako warunek sukcesu.

Wydaje się konieczne uzupełnienie tej charakterystyki o przemiany struktury społecznej, w której znalazłyby się grupy o zróżnicowanych interesach, zdolne do wyłonienia sprawców przemian.

Wymienione aspekty transformacji można uszczegółowić, aby ustalić kryteria, a nawet standardy ilościowe, służące ocenie **postępu transformacji**, tj. odejścia od ładu monocentrycznego i przybliżenia się do ładu demokracji rynkowej.

Panuje również zgoda, że procesy transformacji zostały zainicjowane, a w każdym razie wdrożone „odgórnie”. Głównym aktorem społecznym przemian jest więc aparat państwa. Oznacza to także, że za kluczowe uważa się formalne zmiany instytucji. Konstruktoryzm polega zatem na wprowadzaniu w życie programu transformacji w sposób zorganizowany i kontrolowany. W tym kontekście decydujące staje się z jednej strony wyłonienie elit kierowniczych, z drugiej zaś – ustalenie sposobów mobilizacji „dołół” oraz artykulacji ich interesów. W kraju demokratycznym służą temu m. in. stowarzyszenia i partie polityczne, związki zawodowe, słowem społeczeństwo cywilne. Jeżeli na „górze” obserwuje się w krajach regionu podobne procesy i problemy, to budowa społeczeństwa obywatelskiego przybiera różne postaci. Aktywność zorganizowanych grup społecznych, takich jak: partie, związki zawodowe, ruchy społeczne, ma zróżnicowany charakter. Badania dostarczają informacji o tych wymiarach transformacji. Wskazują zarazem na apatię i niską aktywność w życiu publicznym. Byłby to rys powszechny.

Badania socjologiczne pokazują procesy krystalizacji nowych grup, jak przedsiębiorcy, oraz przemian w innych, jak np. klasa robotnicza. Porównawcze analizy elit<sup>8</sup>, tworzenia się klasy średniej, stratyfikacji (i jej wymiarów) pozwalają na uogólnienia odnoszące się do całego regionu.

„Odgórny” charakter zmian mówi nie tylko o aktorach społecznych, lecz także o procesach czy mechanizmach. Mamy zatem do czynienia

<sup>7</sup> Zob. B. Góralczyk, *Post-communist Challenges: an Attempt of Identification*, [w:] B. Góralczyk, W. Kostecki, K. Żukrowska (eds), *In Pursuit of Europe*, IPS PAN, Warsaw 1995.

<sup>8</sup> E. Wnuk-Lipiński (ed.), *After Communism. A Multidisciplinary Approach to Radical Social Change*, ISP PAN, Warsaw 1995.

z realizacją programu(ów), sformułowanego przez polityków. Cele do osiągnięcia nie zawsze są przejrzyste, nader często zaś podporządkowane interesom bieżącym partii i grup politycznych. Biurokratyczny sposób wprowadzania zmian nie znaczy też, iż projekt jest racjonalny.

Tak więc czynniki instytucjonalne i strukturalne kształtują się podobnie, natomiast różnice między krajami regionu wiążą się z aktywnością aktorów społecznych, sposobem artykułowania interesów, budowania tkanki społecznej.

#### 4. ŹRÓDŁA CECH UNIWERSALNYCH

Poszukiwanie cech uniwersalnych procesu transformacji, w tym traktowanie okresu po 1989 r. jako przejściowego, jest zakorzenione w teoriach ewolucjonistycznych. Mieszczą się w nich koncepcje rozwoju i postępu, modernizacji i konwergencji, tzn. upodabniania się różnych systemów społecznych (i ekonomicznych). Niewątpliwie sprzyja temu globalizacja gospodarki i sukcesy krajów najwyżej rozwiniętych. Stają się one „wyzwaniem cywilizacyjnym” dla reszty świata. Tej rzeczywistej i symbolicznej rywalizacji nie mógł sprostać blok sowiecki ani intelektualnie, ani w praktyce produkcyjnej czy organizacji centralnej gospodarki. Z pewnością stało się to źródłem kryzysu socjalizmu państwowego. Zdolności adaptacyjne kapitalizmu okazały się nieporównanie większe.

Zatem zarówno teoria społeczna, jak też doświadczenia historyczne określały i określają ogólne zarysy programu działania w zakresie restrukturyzacji gospodarki, wprowadzania mechanizmów rynkowych, ustalenia instytucji właściwych dla społeczeństw „postmonocentrycznych”.

Z tych założeń – w moim przekonaniu całkiem uzasadnionych – wynikały rady zachodnich ekspertów, programy szkoleniowe dla menedżerów i administratorów, wskazówki co do kierunków zmian instytucjonalnych. Nacisk na instytucje jest tu wyraźnie zaznaczony. One właśnie miałyby organizować zachowania publiczne ludzi, wyznaczając im określone na nowo role. Tworzenie ładu instytucjonalnego nie odbywa się jednak w próżni: istnieje stary układ, narzucają się potrzeby i ograniczenia bieżące. Trudno więc osiągnąć konstrukt celowy i racjonalny, dostosowany do modelu teoretycznego. Dodatkowy kłopot sprawia różnicowanie wzorów z krajów zachodnich, funkcjonalnych przecież wobec podstawowych zasad rynku, demokracji i praw obywatelskich. Dylematy te są rozwiązywane w taki czy inny sposób. Z punktu widzenia naszych rozważań istotne jest to, że pełnią one funkcję ujednociającą procesy zmian. Na podkreślenie zasługują zwłaszcza zamierzone działania unifikujące, inicjowane przez międzynarodowe organizacje

finansowe, regulujące wymianę gospodarczą bądź też dotyczące międzynarodowych stosunków politycznych.

K. Żukrowska<sup>9</sup> zwraca uwagę na polityczno-społeczne ograniczenia wyboru i zastosowania określonej strategii zmian. W identyfikacji tej strategii istotne miejsce zajmują organizacje międzynarodowe. Żukrowska podkreśla, że oddziałują one zarówno centralnie, jak też na rzecz zdecentralizowania inicjatyw gospodarczych i otwarcia na światowe rynki. Przynależność do politycznych organizacji międzynarodowych, zamiar przystąpienia do Unii Europejskiej czy NATO określają uniwersalne wymagania instytucjonalne, dość ogólne w odniesieniu do zasad i wartości, dość szczegółowe zaś w stosunku do standardów produkcyjnych czy handlowych. W pewnych sprawach mamy do czynienia z mechanizmami dyfuzji, a nawet narzucenia rozwiązań, w innych – uruchamia się proces adaptacji, naśladownictwa i uczestnictwa.

Jak się wydaje, wymagania i standardy organizacji międzynarodowych stanowią podstawę do wyróżnienia krajów mniej lub bardziej zaawansowanych w procesach transformacji. Jak wiadomo, do tych drugich należą Węgry, Polska, Czechy.

## 5. OGRANICZENIA I NAPIĘCIA TRANSFORMACJI

W początkowym okresie jako główne ograniczenie traktowano mentalność ukształtowaną przez stary system, choć zarazem przełom 1989 r. spowodowało jego wewnętrzne odrzucenie. Bardziej przekonujące są interpretacje wskazujące na anomijny charakter społeczeństwa postmonocentrycznego. Anomia – jak wiadomo – polega na rozchwianiu systemu normatywnego, nieadekwatności reguł zachowań społecznych, rozbieżności tych reguł w zależności od sytuacji (np. publicznej i prywatnej). Jedną z tych charakterystycznych dla okresu transformacji jest poczucie niepewności i lęku. Występuje szczególnie silnie w miejscu pracy ze względu na zagrożenie bezrobociem oraz całkowitą zmianę reguł produktywności<sup>10</sup>. Innym obrazem niepewności jest nieprzejrzystość układu politycznego (partie), co prowadzi do alienacji politycznej<sup>11</sup>.

<sup>9</sup> K. Żukrowska, *Participation of the International Institutions in the Transformation of East Central European Countries*, Warsaw School of Economics, Warsaw 1995.

<sup>10</sup> Por. m. in. M. Federowicz, W. Kozek, W. Morawski, *Stosunki przemysłowe w Polsce*, Instytut Socjologii UW, Warszawa 1995; K. Konecki, J. Kulpińska, (red.), *Przekształcenia społeczne w gospodarce*, Wyd. UŁ, Łódź 1994; W. Pańków, *Instytucje pracy w procesie transformacji*, IFiS PAN, Warszawa 1994.

<sup>11</sup> A. Miszałska, *On Political Alienation of Poles*, „Sisyphus. Social Studies” 1993, Vol. 9.



Do poszukiwania nowej tożsamości społecznej szczególnie ważna jest wspólnota narodowa i religijna. Utożsamianie się z narodem wydaje się oczywiste w warunkach rozchwiania więzi społecznych. Nacjonalizm odegrał określoną rolę w oporze wobec dominacji Związku Radzieckiego, nacjonalizm obecny stanowi zagrożenie dla procesu przemian (por. Jugosławia, a także liczne przejawy niechęci do obcego kapitału).

Religia i Kościół wypełniały swoją misję integrującą społeczeństwo. Jednakże ludzie nie chcą kontroli Kościoła nad życiem politycznym ani też prywatnym (antykoncepcja). Kościół katolicki ma szczególną pozycję w Polsce i wokół jego oceny krystalizują się opinie i opcje ideowo-polityczne<sup>12</sup>.

Szczególnym rysem, choć zarazem wspólnym dla krajów środkowo-europejskich, jest rozczarowanie okresem transformacji i niewiara w sens poczynić. Wynika to zapewne z wygórowanych oczekiwań, jak też z błędów strategii przemian. Należy do nich m. in. negliżowanie w początkowym okresie czynnika społecznego. Nie bez znaczenia, np. w Polsce, może być rozbieżność oczekiwań społecznych, mających charakter raczej „socjaldemokratyczny” (roszczenia *welfare*), z polityką rządu, lansującego terapię liberalizmu gospodarczego<sup>13</sup>.

Uważa się, że to rozczarowanie spowodowało zwrot na lewo w wyborach parlamentarnych 1993 r. w Polsce i na Węgrzech.

W tym kontekście pojawia się określenie „kryzys transformacji”, który przejawia się w rozbieżności oczekiwań i dążeń ważnych grup społecznych z programem i realizacją reform (wszyscy chcą reform, ale nie tych, które się realizuje). Kryzys ten ma wymiar konkretny w niedoborze istotnych dla transformacji motorów, takich jak: kapitał inwestycyjny, struktura władzy politycznej, postawy ludzi i słabość administracji państwowej<sup>14</sup>. Niezwykle ważnym obciążeniem procesu transformacji są społeczne koszty, w tym zwłaszcza bezrobocie i zubożenie. Występują one we wszystkich krajach (z wyjątkiem Republiki Czech). Bezrobocie jest traktowane przez polską opinię publiczną jako najważniejszy problem do rozwiązania. Ma ono także wymiar symboliczny, jako źródło lęku, a także jako dowód na nieudolność rządu.

Wydaje się, że ograniczenia i obciążenia procesów transformacji są uniwersalne, choć ich natężenie bądź formy mogą być zróżnicowane.

<sup>12</sup> H. Świda-Zięba, *Mentalność postkomunistyczna*, „Kultura i Społeczeństwo” 1994, nr 1.

<sup>13</sup> J. Reykowski (red.), *Wartości i postawy społeczne a przemiany systemowe*, Instytut Psychologii PAN, Warszawa 1993.

<sup>14</sup> W. Wesołowski, *Niszczenie i tworzenie interesów w procesie systemowej transformacji: próba teoretycznego ujęcia*, „Kultura i Społeczeństwo” 1995, nr 2.

## 6. ZAKOŃCZENIE

Poszukując specyficznych cech transformacji w poszczególnych krajach Europy Środkowej zwraca się najczęściej uwagę na następujące czynniki:

- dziedzictwo historyczne;
- aktywność aktorów społecznych;
- tempo i radykalizm zmian;
- cechy mentalne.

Specyficzne cechy Polski wyznacza względnie silna opozycja wobec reżimu komunistycznego, istnienie masowego opozycyjnego ruchu związkowego, wczesna destrukcja starego reżimu, szokowa terapia w 1990 r. alternatywne wobec systemu socjalistycznego afiliacje ideowe i społeczne (religia, Kościół, siła nieformalnych więzi). Mimo tych atutów transformacyjnych, w wyborach w 1993 r. dokonał się zwrot na lewo. Nie zmieniło to zresztą negatywnej oceny poczynań rządu ani pesymistycznych nastrojów, mimo dobrej koniunktury gospodarczej.

Zapewne współzależność ocen różnych aspektów życia prywatnego i publicznego jest bardziej skomplikowana, i dla wyodrębnienia swoistości Polski w 1995 r. należy szukać innych cech niż dotąd wymienione. Wydaje się to możliwe w drodze pogłębionych badań cząstkowych, jak np. nad elitami, nacjonalizmem i sąsiedztwem czy też związkami zawodowymi. Odniesienia socjetalne tych badań i ich porównawczy charakter decydują o ich przydatności do odpowiedzi na pytanie o różne modele/typy transformacji.

*Jolanta Kulpińska*

### UNIVERSAL AND SPECIFIC ASPECTS OF TRANSFORMATION IN CENTRAL EUROPE SEARCHING FOR A MODEL

Searching for specific features of transformation in Central European countries, the following factors are mainly taken into account:

- a historical background;
- social actors' actions;
- a pace and radicalism of the changes;
- the mental features of a society.

Poland has got the following specific features: a strong opposition against communist regime, a large trade unions opposition movement, early destruction of *ancient regime*, a shock therapy of economy in 1990, an alternative affiliation of social and socialist ideas (religion,

Catholic Church, strong informal relations). In spite of having these positive transformation features, there was a political turn to the left in the parliamentary election of 1993. It have not changed, however, negative estimations of government activities and pessimistic views on the economy development.

There should be searched another conditions of transformation than aforementioned ones because of complexity of private and public relations in 1995 in Poland. The searching should include the analysis and research of an elite, a nationalism, neighborhood relations or analysis of trade unions activities. The societal references of these studies and their comparative character decide about their usefulness for the construction of different models of transformation.